

Or. 0004. 14. 2026. AW



Białystok 26.05.2026

adres korespondencji:

Wójt Gminy Bielsk Podlaski

Rada Gminy Bielsk Podlaski



12.06.2026

Składam skargę na zachowanie sołtysa wsi Jacewicze w dniu 08.05.2026 roku , o godzinie dokładnie 17,57 na drodze we wsi wracając do domu , rozmawiałem z córką i dziećmi przez komórkę na kamerce , zostałem zaatakowany przez sołtysa wsi Tomasza Misiuka , uderzył mnie w głowę strącając czapkę , odwróciłem się pytając co to znaczy gościu , padły słowa cyt. „co kurwa się nie podoba „ , to zdarzenie widziała moja córka , zięć i wnuki , gdyż składali w tym czasie życzenia imieninowe. Te zdarzenie zgłosiłem na Policję i złożyłem zawiadomienie o przestępstwie .

Nadmieniam iż od momentu utworzenia sołectwa i wyborów sołtysa powstał konflikt , trzykrotnie grożono mi śmiercią, za to że podpisałem się pod protestem wyborczym , już w dniu następnym zatrzymał się przy bramie samochodem i w obecności zięcia i czworo wnuków wykrzyczał słowa, że „zajebie mnie „ , jeśli jeszcze raz cokolwiek podpiszę , potem kolejne i kolejne groźby , umarzane przez Policję i Prokuraturę i tak poczuł się bezkarnie że przeszedł do czynów , niejednokrotnie swój agresywny stosunek manifestował również swoim wulgarnym zachowaniem nie tylko wobec mnie , w dniu 16 maja w obecności wielu osób siostra sołtysa wyzwała Panią Grajko słowami „ty kurwo,, są na to świadkowie . Na zebraniu Stowarzyszenia w dniu 20 lipca 2026 roku , grupa ludzi ,miedzy innymi jego rodzina która nie płaci składek członkowskich więc nie należy do stowarzyszenia , przyszła i zakłóciła uniemożliwiając przeprowadzenia zebrania, padały mocne słowa , zebranie miało się odbyć na mojej posesji bo jest siedzibą Stowarzyszenia , więc nagrania z monitoringu są w moim posiadaniu . Wezwałem Policję , po kilku godzinach znowu groźby pozbawienia życia za schody które rzekomo ukradłem spod świetlicy, radny z naszego rejonu widział te schody pewnie nie raz , które apropo jeszcze Pani Wójt Rajecka apelowała zabezpieczyć zrujnowaną świetlicę , by nie spała komuś dachówka na głowę bo dzieci wchodziły do środka.

Nadmieniam, iż w tej sprawie byłem u Pani Wójt , przedstawiłem całą historię konfliktu , choć usłyszałem odpowiedź bardzo lakoniczną.

Wybory sołtysa odbyły się w sali gminnej , kto w nich uczestniczył to wie i widział że to była farsa , dlatego nie uczestniczyłem w tak dziwnym i bezprawnym wydarzeniu .

Dodam jednocześnie że to chyba jedyna wieś w tej Gminie gdzie ani sołtys , ani cała rada sołecka nie są mieszkańcami tej wsi , niektórzy przebywają może nawet kilka razy w roku.

Proszę o ustosunkowanie się do wydarzeń z dnia 08.05.2026 r. , to jest osoba publiczna i powinna być psychologiem dla zrozmaiconej społeczności , a nie skalować konflikty.

Z poważaniem.